

Kanadyjska ustawa o szkodach w internecie jest szaleństwem

9 maja 2024

Dyrektor Twittera, Elon Musk, ponownie wtrącił się w dyskusję na temat kanadyjskiej rzeczywistości politycznej. Musk stwierdził, że ustawa o szkodach w Internecie (OHA: Online Harms Act) „brzmi szalenie, jeśli jest prawdziwa”.

OHA przedstawia rozszerzoną, kontrowersyjną definicję prawną mowy nienawiści i proponuje poprawki do kanadyjskiego kodeksu karnego dotyczące jej naruszeń. Użytkownicy Internetu będą mogli składać skargi do Kanadyjskiej Komisji Praw Człowieka nawet anonimowo.

Wybitny kanadyjski psycholog i autor, dr Jordan Peterson, uważa, że sytuacja jest znacznie gorsza, niż wiedza Muska na ten temat, ponieważ Kanadyjczycy będą mogli zostać umieszczeni w areszcie domowym, nawet wówczas jeśli oskarżyciele będą jedynie obawiać się, że mogliby oni popełnić przestępstwo z nienawiści. „To najbardziej orwellowski akt prawny, jaki kiedykolwiek promowano na Zachodzie” – napisał Peterson.

Musk odpowiedział, że jest zaniepokojony możliwością przyjęcia OHA. „Jest to straszliwy atak na prawo Kanadyjczyków do swobodnego wypowiedzania się!” stwierdził.

Musk jeszcze w październiku oskarżył premiera Justina Trudeau o próbę zdławienia wolności słowa w Kanadzie. „Hańba” – napisał, odnosząc się do planu Kanadyjskiej Komisji ds. Radia, Telewizji i Telekomunikacji, który nakłada na podcasterów, którzy zarabiają ponad 10 milionów dolarów rocznie, rejestrację w tej komisji, dostarczanie informacji o swojej działalności w Kanadzie i ich treściach oraz przestrzeganie warunków ustalanych przez urzędników.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net